

Andrzej Zaćmiński

**Od przyjaźni do wrogości
– wizerunek Jugosławii w propagandzie
Polskiej Partii Robotniczej / Polskiej
Zjednoczonej Partii Robotniczej (1947–1949)**

Uwagi wstępne

Brytyjski korespondent Bernard Newman wydaną w Londynie w 1952 r. książkę pt. *Titowska Jugosławia (Tito's Jugoslavia)* rozpoczął od żartu następującej treści: „Wkrótce po zakończeniu wojny pewien człowiek wniósł okrzyk: «Precz ze Stalinem!», za co przesiedział długie lata w więzieniu. Kiedy odbył karę, za nic na świecie nie chciał powtórzyć tego samego błędu, więc głośno wyraził swoje uczucia: «Niech żyje Stalin!», i natychmiast na kolejne cztery lata został pozbawiony wolności”¹. Dowcip ten, z którego śmiali się ponoć wszyscy Jugosłowianie, doskonale oddaje również istotę i mechanizm kształtowania wizerunku Jugosławii w propagandzie polskich komunistów². Do 30 czerwca 1948 r., tj. opublikowania w centralnym organie Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej „Głosie Ludu” rezolucji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych w Bukareszcie, Jugosławię prezentowano jako „bratni” kraj należący do tzw. bloku państw demokracji ludowej, godny podziwu i swoistego rodzaju wzorzec do budowy socjalizmu. Po upublicznieniu rezolucji nastąpiła praktycznie naga zmiana wizerunku. Rozpoczął się proces jego deprecjacji, a dotychczasowe zalety stały się wadami, zaś wszelkiego rodzaju osiągnięcia i sukcesy poddane zostały reinterpretacji i okazały się porażkami. Ów punkt zwrotny odwzorowuje nie tylko specyficzny mechanizm funkcjonowania propagandy PPR, ale również państw demokracji ludowej oraz ich zależności i relacji z ZSRR.

¹ Cyt za: B. Jezernik, *Naga Wyspa. Gułag Tity*, Wołowiec 2013, s. 11.

² Przez propagandę komunistyczną rozumiem proces komunikowania, którego celem było wpływanie na zachowanie i postawy społeczne przez permanentne, a także natarczywe popularyzowanie (wpajanie), często zmanipulowane, przez władzę treści, poglądów, haseł i idei.

W artykule podjęto próbę odtworzenia wizerunku Jugosławii, jaki prezentował „Głos Ludu”³ – gazeta codzienna Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej (PPR) w okresie od 1 stycznia 1947 r. do 16 grudnia 1948 r. oraz „Trybuna Ludu”⁴ – organ prasowy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) w roku 1949. Analizą objęto 397 publikacji, których tytuły wskazywały, że dotyczą one Jugosławii. Ich obszerność była różna, począwszy od kilkudziesięciu wzmianek, skończywszy na artykułach zajmujących całą stronę, a niekiedy nawet i więcej.

Liczba publikacji w „Głosie Ludu” i „Trybunie Ludu” poświęconych Jugosławii z wyszczególnieniem liczby tytułów z użyciem słów „Tito” i „klika”

Miesiąc	Rok 1947		Rok 1948		Rok 1949	
	Liczba publikacji	X* Y**	Liczba publikacji	X Y	Liczba publikacji	X Y
Styczeń	8		15	X-1	7	X-2
Luty	5		12	X-1	7	X-4
Marzec	13		17		6	X-2
Kwiecień	9		8		1	X-1
Maj	4		11		9	X-5
Czerwiec	11		6		16	X-13, Y-6
Lipiec	3		18	X-1	14	X-10, Y-6
Sierpień	15	X-1	13	X-4; Y-1	21	X-14, Y-7
Wrzesień	10	X-2	9	X-6; Y-1	20	X-13, Y-3 ^a
Październik	19	X-1	16	X-6	18	X-9, Y-5 ^b
Listopad	16	X-2	3	X-3, Y-2	11	X-8, Y-2 ^c
Grudzień	14	X-5	3	X-2, Y-1	10	X-3, Y-2 ^d
Razem	126	X-11	131	X-25, Y-5	140	X-84, Y-31

*X – liczba tytułów prasowych, w których użyto słowa „Tito”, w tym w różnych odmianach

**Y – liczba tytułów prasowych, w których użyto słowa „klika”

^a We wrześniu „TL” obszernie informowała o procesie Laszlo Rajka („pionka Tity”), stąd w tytułach słowo „klika” ustąpiło miejsca innym rzeczownikom i przymiotnikom: „reżim Tito”, „banda Tito”, „wyrzutki titowsko-troctkowskie”, „zdrajcy titowscy”, „szpiegdy”, itp.

^b Poza tym w dwóch tytułach użyto określenia „banda”.

^c W listopadzie „TL” relacjonowała proces Milicia Petrovicia (przedstawiciela jugosłowiańskiego ministerstwa komunikacji w Polsce) przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Katowicach, stąd w tytułach dominowały słowa: „szpieg” i „dywersanci imperializmu”.

^d Publikowano relacje z procesu Kostowa, w których stosowano bardzo bogaty repertuar określeń.

³ Pierwszy numer „Głosu Ludu” („GL”) ukazał się 14 listopada 1944 r., jego redaktorem został Roman Werfel. Początkowo wychodził w nakładzie 15–25 tys., pod koniec 1945 r. uzyskał nakład 60 tys., a w 1948 r. 200–250 tys. – A. Słomkowska, *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980, s. 122 i 232. Inne dane dla 1948 r. – 173.900 egzemplarzy, w tym z mutacjami terenowymi, podaje M. Cieciewicz, *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989, s. 248.

⁴ „Trybuna Ludu” („TL”) powstała z połączenia „Głosu Ludu” i „Robotnika”, pisma Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Jej pierwszy numer ukazał się 16 grudnia 1948 r. w czasie zjazdu „zjednoczeniowego” PPR i PPS. W 1949 r. nakład dziennika, którego redaktorem naczelnym został Leon Kosman wynosił 251 tys. egzemplarzy – A. Słomkowska, op. cit., s. 261. „Trybuna Ludu”, jako organ KC PZPR ukazywała się do 28 stycznia 1990 r.

Głównym celem artykułu jest przedstawienie wizerunku Jugosławii, jaki prezentowały centralne dzienniki Komitetu Centralnego polskich komunistów. Aby go odzwierciedlić, należy odpowiedzieć na kilka pytań. Po pierwsze, jak kształtował się ów wizerunek oraz jakie determinowały go czynniki? Z jakich składał się elementów? Jaki był ich rozkład i jakie towarzyszyły im zmiany? Równie istotne jest pytanie dotyczące metodologii kreacji wizerunku, tzn. skąd czerpano inspiracje, jaki charakter posiadały publikacje i kto był ich autorem?

W tekście dla określenia „wizerunek” często zamiennie używam słowa „obraz”. Traktuję go jak synonim, aczkolwiek bliższe rzeczywistości jest pierwsze określenie, gdyż precyzyjniej oddaje nie tylko treści, ale i sposób, w jaki propaganda komunistyczna przedstawiała Jugosławię. Analizując zawartość publicystyki „Głosu Ludu” i „Trybuny Ludu” należy pamiętać, że te codzienne gazety będące ogólnokrajowymi dziennikami partyjnymi zdominowały komunikację w przestrzeni publicznej. Jako monopolisci przekazu urzędowego, instytucjonalnego i ideowego kreowały komunistyczną wizję rzeczywistości. Nosila ona wymiar nie tylko propagandowy, ale również życzeniowy i dezinformacyjny. Jej dyskurs oparty był na aksjomatach propagandy stalinowskiej i upowszechniał obraz prosty w konstrukcji oraz odbiorze („my” – „oni”). Wszystko, co dotyczyło ZSRR, państw demokracji ludowej i komunistów było pozytywne, dobre, właściwe i słuszne. Był to wzorzec, który obowiązkowo należało akceptować i naśladować. Na przeciwnym biegunie – tzw. zła, znalazło się to, co nie mieściło się w narzucanej wizji świata. Ten drugi człon dualistycznego modelu propagandy („oni”) charakteryzował się brutalną retoryką polityczną, bogatą w pejoratywne figury retoryczne, obelgi, inwektywy, pomówienia czy oskarżenia. Wzmacniany określeniami emocjonalnymi, patetycznym stylem oraz spiskową teorią dziejów prowadził nie tylko do dualizmu postaw, ale również ich wartościowania. Manipulacja językowa⁵ stanowiąca jeden z kanonów propagandy komunistycznej stała się niezwykle groźnym rodzajem przemocy, której skutki – aczkolwiek trudne do oszacowania – wywierały większy wpływ aniżeli przemoc fizyczna.

Wizerunek Jugosławii

w okresie od 1 stycznia 1947 r. do 30 czerwca 1948 r.

Organ prasowy polskich komunistów „Głos Ludu” często informował o różnych wydarzeniach w Jugosławii. W 1947 r. były one tematem przewodnim 126 artykułów i wzmianek. Klasyfikując je ze względu na dominujący problem, można przedstawić następujący ranking. Najwięcej z nich, bo ponad 50, dotyczyło polityki zagranicznej. Na drugim miejscu znalazła się *ex aequo* polityka wewnętrzna oraz relacje polsko-jugosłowiańskie, którym poświęcono prawie identyczną liczbę tekstów – około 30. Na kolejnych pozycjach lokowała się gospodarka – 11 artykułów oraz sport i kultura.

⁵ Na przykład w okresie blokady Berlina Zachodniego tytuły brzmiały: *MOST POWIETRZNY ułatwia Anglosasom grabież Berlina* – „GL” nr z 193 z 16.07.1948 r., s. 1 lub: *Władze radzieckie organizują zaopatrzenie w żywność ludność Berlina. Krytyczna sytuacja w zachodnich strefach miasta*, „GL” nr 202 z 25.07.1948 r., s. 1.

Z kolei od 1 stycznia do 30 czerwca 1948 r. Jugosławia była głównym tematem 69 publikacji. Podobnie jak w 1947 r. dominowała polityka zagraniczna – 32 teksty, za nią sport – 11 publikacji, który nieznacznie wyprzedził stosunki polsko-jugosłowiańskie. Następne miejsca, z prawie identyczną liczbą tekstów, zajęła gospodarka i polityka wewnętrzna. Kulturze poświęcono tylko jeden artykuł.

Interpretując powyższą statystykę trudno wysnuć jednoznaczne wnioski. Jedno jest pewne. Otóż w 1947 r. rozkład publikacji był w miarę równomierny i prezentował komplementarny wizerunek kraju rządzonego przez marszałka Josipa Broz Tito. W pierwszej połowie 1948 r., mimo iż w ogólnym obrazie nie nastąpiły większe zmiany, to wyraźnie zdominowała go polityka zagraniczna oraz wydarzenia sportowe, w większości polsko-jugosłowiańskie. Mimo tych subtelnych przesunięć, wśród podstawowych elementów decydujących o obrazie Jugosławii niewiele się zmieniło. Nadal kreowały go informacje o partii komunistycznej, jej kierownictwie na czele z Tito, polityce gospodarczej oraz zagranicznej. W ramach tej ostatniej poczesne miejsce zajmowały relacje polsko-jugosłowiańskie.

W analizowanym okresie, tj. od 1 stycznia 1947 r. do 30 czerwca 1948 r. w publicystyce „Głosu Ludu” wszystkie wyżej wymienione składniki obrazu Jugosławii miały niezwykle pozytywny charakter. Ze względu na ten fakt oraz obfitość informacji uwagę skupię na relacjach polsko-jugosłowiańskich. Zabieg ten nie zniekształca wizerunku, gdyż przy okazji przedstawiania stosunków bilateralnych, komunistyczny dziennik przekazywał informacje dotyczące Jugosławii w ogóle.

Obraz stosunków między Polską a Jugosławią należy rozpocząć od omówienia polityki, którą determinowała nie tylko ideologia, ale wspólne interesy w ramach bloku państw demokracji ludowej. W publicystyce „Głosu Ludu” w 1947 r. wiele miejsca poświęcono pierwszej rocznicy podpisanego 18 marca 1946 r. w Warszawie polsko-jugosłowiańskiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy⁶. W numerze 76 w artykule pt. *W imię utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa Polski i Jugosławii* opublikowano tekst układu, wzbogacając go fotografiami jego sygnatariuszy. Z lewej strony zamieszczono zdjęcie portretowe Bolesława Bieruta, z prawej marszałka Józefa Broz Tito. Rocznicą stała się okazją do przedstawienia bilansu na wszystkich płaszczyznach⁷ oraz świętowania⁸. Była też pretekstem do propagowania dalszej współpracy i jej rozszerzania⁹. Fakty te znalazły odzwierciedlenie w licznych tekstach, które propagandowo idealizowały

⁶ Szerzej zob. H. Ognik, *Polityka zagraniczna Jugosławii. Aspekty europejskie*, Warszawa 1986, s. 16; S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–1999*, Warszawa 1999, s. 76.

⁷ PAP Belgrad, *Bilans roczny przyjaznej współpracy. W pierwszą rocznicę traktatu polsko-jugosłowiańskiego*, „GL” nr 75 z 18.03.1947 r., s. 2; PAP Belgrad, *Polska i Jugosławia twierdzami pokoju u demokracji w Europie*, „GL” nr 77 z 20.03.1947 r., s. 1.

⁸ (r.), *Przyjaźń Polski i Jugosławii konstruktywnym czynnikiem Pokoju. Uroczysta akademie w „Romię”*, „GL” nr 77 z 20.03.1947 r., s. 3; *W rocznicę podpisania układu. Depesza Komitetu Słowiańskiego w Polsce do Komitetu Słowiańskiego w Jugosławii*, „GL” nr 76 z 19.03.1947 r., s. 3.

⁹ *Wrażenia z pobytu w Jugosławii. Konferencja prasowa u prez. Tołwińskiego*, „GL” nr 126 z 10.05.1947 r., s. 6; *Zacieśniamy stosunki gospodarcze z Jugosławią. Jugosłowiańska delegacja ekonomiczna w Warszawie*, „GL” nr 128 z 12.05.1947 r., s. 2; *Prezydent Belgradu serdecznie witany w Warszawie*, „GL” nr 267 z 29.09.1947 r., s. 2.

rzeczywistość i gloryfikowały osiągnięcia Jugosławii. Na przykład czytelnik „Głosu Ludu” mógł dowiedzieć się, że w okresie międzywojennym państwo to było „kolonią zarządzaną przez króla i jego klikę”¹⁰. Poza tym prowadzono tam rabunkową gospodarkę surowcami, ludność cierpiała nędzę, a „Jugosławia była w niewoli ekonomicznej zagranicy”. Zmiana, jak napisano, tego „żałosnego obrazu”, nastąpiła wtedy, kiedy „władza przeszła do rąk ludu”. Jednym z jej pozytywnych symptomów był rozwój gospodarczy. Opisując plan 5-letni i jego wskaźniki, autor artykułu żonglując statystykami, skonstatował, że wartość produkcji w 1951 r. będzie pięciokrotnie większa niż w 1939 r. Notabene pewien wpływ na te sukcesy miała mieć współpraca gospodarcza Polski i Jugosławii¹¹. Inicjował ją nowy układ bilateralny, wchodzący w życie 1 czerwca 1947 r. To właśnie dzięki niemu wzajemne obroty między Polską a Jugosławią w ramach planu 5-letniego miały wzrosnąć do 215 mln. dolarów¹². Mimo iż nie były one imponujące, gdyż wymiana dotyczyła głównie surowców, propaganda nadała im wielką rangę.

W publikacjach dotyczących gospodarki Jugosławii dość szczegółowo informowano o założeniach planu 5-letniego oraz jego realizacji. Jeden ze znaczących artykułów pt. *Jugosławia kraj wyteżonej pracy* ukazał się w cyklu publikacji pt. *U naszych przyjaciół*¹³. Poza statystykami i opisem osiągnięć, tekst uzupełniono elementami propagandy wizualnej. Wzbogacono go zdjęciem marszałka Tito¹⁴ oraz nowego hotelu pod Belgradem.

Stosunki polityczne i gospodarcze były wdzięcznym tematem publicystycznym również w 1948 r.¹⁵ W lutym tegoż roku marszałek Tito indagowany przez polskich dziennikarzy o perspektywy pogłębiania przyjaźni między Polską a Jugosławią odpowiedział: „Nasze stosunki z Polską są tak dobre, że trudno wyobrazić sobie lepsze”¹⁶. Podobnie wzajemne relacje postrzegał ambasador Jugosławii w Warszawie dr Rade Pribicević. W liście do „Głosu Ludu” z okazji drugiej rocznicy podpisania układu o współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Jugosławią napisał: „Znaleźliśmy się w jednej wielkiej rodzinie – związani na zawsze braterstwem broni i wspólnotą

¹⁰ M. Ludzki, *Jugosławia u progu wielkiej przebudowy*, „GL” nr 146 z 31.05.1947 r., s. 4.

¹¹ *Wzajemna pomoc w odbudowie. „Borba” o układzie polsko-jugosłowiańskim*, „GL” nr 144 z 29.05.1947 r., s. 1.

¹² *Wymiana towarowa z Jugosławią w ramach 5-letniego układu handlowego*, „GL” nr 153 z 07.06.1947 r., s. 1.

¹³ „GL” nr 225 z 17.08.1947 r., s. 3. Zob. również *Marszałek Tito o uprzemysłowieniu Jugosławii*, „GL” nr 243 z 04.09.1947 r., s. 2; *Droga do niezależności i dobrobytu. Plan pięcioletni Jugosławii*, „GL” nr 329 z 29.11.1947 r., s. 6 (tekst ilustrowany zdjęciami); (is), *Jugosławia nasz pobratymiec i sojusznik*, „GL” nr 333 z 03.12.1947 r., s. 7; *Rozwój przemysłu Jugosławii*, „GL” nr 357 z 30.12.1947 r., s. 1.

¹⁴ Na temat Tito zob. A. Zaćmiński, *Josip Broz Tito w propagandzie centralnego dziennika prasowego PPR („Głosu Ludu”) i PZPR („Trybuny Ludu”) w latach 1947–1949*, [w:] *Interpretatio rerum gestarum. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Ostoja-Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin*, pod red. A. Jan-kowskiego i J. Maciejewskiego, Bydgoszcz 2013, s. 275–296.

¹⁵ PAP Belgrad, *Wzrost dochodu narodowego Jugosławii. Wpływy budżetowe osiągną 125 miliardów dinarów*, „GL” nr 114 z 27.04.1948 r., s. 2; PAP Belgrad, *Uchwalenie budżetu Jugosławii*, „GL” nr 116 z 29.04.1948 r., s. 2.

¹⁶ „*Budujemy nowe stosunki na nowych podstawach*”. *Rozmowa dziennikarzy polskich z marszałkiem Tito*, „GL” nr 43 z 13.02.1948 r., s. 1.

ideałów ludowej demokracji (...) jesteśmy i pozostaniemy przyjaciółmi¹⁷. Warto podkreślić, że w 1948 r. w centralnym dzienniku komunistów polskich dużo miejsca poświęcono drugiej rocznicy polsko-jugosłowiańskiego układu. Z tej okazji nastąpiła też wymiana depesz między dr. Jvanem Ribarem przewodniczącym Prezydium Skupszczyzny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii (FLRJ) a prezydentem Bolesławem Bierutem oraz Josipem Broz Tito i premierem Józefem Cyrankiewiczem. Rocznicę podpisania paktu hucznie obchodzono zarówno w Warszawie, jak i Belgradzie¹⁸. Była to też okazja do propagandowej popularyzacji osiągnięć Jugosławii oraz rozwoju wzajemnych stosunków¹⁹.

Nieodłącznym elementem politycznego obrazu Jugosławii była polityka zagraniczna tego państwa. W tym zakresie czynnikiem łączącym Polskę i Jugosławię były kwestie terytorialne, tzw. sprawa niemiecka oraz walka ze wspólnymi wrogami. Ta wspólnota interesów zaakcentowana została 16 stycznia 1946 r. w czasie składania listów uwierzytelniających przez nowego ambasadora Jugosławii w Warszawie dr. Rade Pribevicia. W swoim przemówieniu, odwołując się do zwycięskiej wojny i wkładu w nią ZSRR oraz narodów słowiańskich, nawiązał do polskiej granicy zachodniej. W tym kontekście zacytował marszałka Tito: „Granice Wasze są naszymi granicami i gdyby zaszła tego potrzeba, będziemy ich bronić z równie gorącym patriotyzmem, jak naszych granic na Adriatyku²⁰. Trzeba przyznać, że to jednoznaczne oświadczenie nie miało charakteru spontanicznego, gdyż było kilkakrotnie eksponowane w polityce zagranicznej Jugosławii. Na przykład na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie Jugosławia złożyła memorandum w sprawie Niemiec. W jego trzecim punkcie domagała się likwidacji Prus jako „nadrzędnego podżegacza i herolda agresji niemieckiej przeciwko wschodnim sąsiadom Niemiec i innym narodom²¹. Uznała też roszczenia terytorialne Polski wobec Niemiec za usprawiedliwione.

Stanowisko to władze Jugosławii konsekwentnie prezentowały zarówno w czasie spotkań różnych gremiów politycznych, jak i upowszechniały opinii publicznej. „Głos Ludu” na bieżąco informował o podejmowanych w tym zakresie działaniach. Na przykład w numerze 52 omówiono zamieszczony w komunistycznej „Borbie” artykuł pt. *Odra i Nisa nienaruszalne granice Polski*. Jego autor, pisząc niezwykle pozytywnie o pobycie na Dolnym Śląsku konstatawał: „Nie ma jednak takiej siły, która by zmusiła Polaków do ustąpienia ze swych nowych granic zachodnich²².

Władze Jugosławii popierały nie tylko kształt polskiej granicy zachodniej, ale również przesiedlenie ludności niemieckiej. Na przykład kwestia ta została przedstawiona

¹⁷ *Na wspólnej drodze demokracji ludowej*, „GL” nr 77 z 18.03.1948 r., s. 4.

¹⁸ *W rocznicę paktu polsko-jugosłowiańskiego*, „GL” nr 79 z 20.03.1949 r., s. 2.

¹⁹ Zob. m.in.: *Podpisanie umowy lotniczej między Polską a Jugosławią*, „GL” nr 233 z 25.08.1947 r., s. 1; *Marszałek Tito o uprzemysłowieniu Jugosławii*, „GL” nr 243 z 04.09.1947 r., s. 2.

²⁰ „Granice wasze są naszymi granicami” oświadczył wczoraj ambasador Jugosławii składając listy uwierzytelniające prezydentowi Bierutowi, „GL” nr 17.01.1947 r., s. 2.

²¹ PAP Londyn, *Memoriał polski i jugosłowiański wykazuje jednolite stanowisko w sprawie Niemiec. Granica na Odrze i Nisie to cios w imperializm pruski*, „GL” nr 29 z 31.01.1937 r., s. 2.

²² PAP Belgrad, *Dziennik jugosłowiański o nienaruszalności naszych granic zachodnich*, „GL” nr 52 z 23.02.1947 r., s. 3.

na konferencji w Londynie, o której wcześniej w tekście wzmiankowano. W złożonym tam memorandum stwierdzono, że ze względu na rolę tej mniejszości w państwach Europy Środkowej (piąta kolumna) należy wysiedlić Niemców z Polski, Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii²³. Trudno dziwić się, że taka postawa Jugosławii wpływała na kreowanie jej pozytywnego wizerunku w Polsce. Notabene na zasadzie wzajemności „Głos Ludu” mobilizował polską opinię publiczną do poparcia dążeń i postulatów Jugosławii. W numerze 22 z 24 stycznia 1947 r. zamieszczono artykuł pt. *Jugosławia żąda zmian granicznych na obszarze Styrii i Karyntii*. „Austria była awangardą agresji niemieckiej”. Podobnych publikacji dotyczących wymienionych obszarów, a także Triestu, ukazało się wiele²⁴.

„Głos Ludu”, prezentując politykę zagraniczną Jugosławii, zamieścił sporo artykułów poświęconych stosunkom Jugosławii z państwami demokracji ludowej. Znalazły się w nich szczegółowe relacje ze spotkań przywódców Jugosławii²⁵ oraz zawieranych układów czy podpisywanych umów²⁶. Na podstawie publicystyki można bez wątplenia stworzyć swoistego rodzaju kronikę aktywności międzynarodowej Jugosławii. Oczywiście jej nieodłącznym elementem była walka o pokój²⁷.

W drugim kwartale 1948 r. „Głos Ludu” nadal zamieszczał teksty prezentujące pozytywny wizerunek Jugosławii. Pod koniec kwietnia poinformowano, że prasa w Belgradzie opublikowała hasła pierwszomajowe, z których 5 głosiło przyjaźń polsko-jugosłowiańską²⁸. W Polsce zaś zachwycono się kolarzami z Jugosławii, którzy zwyciężyli w I etapie wyścigu Warszawa – Praga – Warszawa²⁹. Pisano też o pięciarczach jugosłowiańskiego klubu milicyjnego „Milicjoner”, którzy rozegrali kilka spa-

²³ PAP Londyn, *Memoriał polski i jugosłowiański*...

²⁴ Zob. m.in.: PAP Belgrad, *Antyfaszystowska ludność Krainy Julijskiej protestuje przeciw ogołoceniu przemysłu przez wojska alianckie*, „GL” nr 7 z 09.01.1947 r., s. 4; *Krwawe zajęcia z Pola*. Tysięczne tłumy robotników na pogrzebie ofiar – ibidem; *Wytyczne prowizorium granicy włosko-jugosłowiańskiej*, „GL” nr 61 z 04.03.1947 r., s. 2; *PAP Moskwa, Słoweńcy z Karyntii walczą o wolność swego kraju*, „GL” nr 106 z 20.04.1947 r., s. 4; *Przyznanie Karyntii słoweńskiej Jugosławii jest słuszne i uzasadnione – stwierdza Mołotow*, „GL” nr 107 z 21.04.1947 r., s. 2; *Jugosławia przejmuje obszary przyznane jej przez traktat pokojowy*. Marsz. Tito uda się do Wenecji Julijskiej, „GL” nr 252 z 13.09.1947 r., s. 1.

²⁵ Zob. m.in.: (Obsł. wł.), *Traktat wzajemnej pomocy i przyjaźni postanowiły zawrzeć Bułgaria i Jugosławia*, „GL” nr 212 z 04.08.1947 r., s. 1; *Marszałek J. Broz-Tito o podpisanym układzie*, „GL” nr 213 z 05.08.1947 r., s. 2; *Marsz. Tito przybył do Sofii*. Dalsze zacieśnienie stosunków między narodami słowiańskimi, „GL” nr 327 z 27.11.1947 r., s. 1; *Pakt przyjaźni i współpracy między Jugosławią a Węgrami*, „GL” nr 341 z 12.12.1947 r., s. 1.

²⁶ Zob. m.in.: *Układ handlowy czesko-jugosłowiański*, „GL” nr 57 z 28.02.1947 r., s. 2;

²⁷ *Bułgaria i Jugosławia postanowiły nie dopuścić do przelewu krwi*, „GL” nr 222 z 14.08.1947 r., s. 2; (Obsł. wł.) z Belgradu, *Podżegacze wojenni nie osiągną swojego celu*, „GL” nr 271 z 02.10.1947 r., s. 2; *Demaskowanie prowokacji jest najskuteczniejszym środkiem ich zwalczania* stwierdza marsz. Tito, „GL” nr 333 z 03.12.1947 r., s. 1; *Narody wschodnio-europejskie szermierzami trwałego pokoju*. Marsz. Tito i min. Dej o pakcie jugosłowiańsko-rumuńskim, „GL” nr 351 z 22.12.1947 r., s. 1; *Oświadczenie marszałka Tito w sprawie energii atomowej*, „GL” nr 358 z 31.12.1947 r., s. 2.

²⁸ „GL” nr 114 z 27.04.1948 r., s. 2

²⁹ *Jugosłowianie zwyciężają w I etapie wyścigu Praga-Warszawa*, „GL” nr 120 z 03.05.1948 r., s. 8. Zob. także: *Prezentujemy kolarzy Jugosławii*. Milan Poredcki i August Prosinsek – „filarami” reprezentacji, „GL” nr 112 z 25.04.1948 r., s. 8.

ringów. W pierwszym nieoficjalnym spotkaniu zwycięstwo odnieśli Polacy (11:5)³⁰. Goście odnotowali również porażkę w starciu z „Gwardią Gdańsk” (8:6), pokonali natomiast Z.S. „Gwardię Szczecin” (12:4).

W drugiej połowie maja 1948 r. czytelnicy „Głosu Ludu” mogli m.in. dowiedzieć się, że w Jugosławii z okazji urodzin marszałka Tito odbył się bieg sztafetowy z metą w Belgradzie³¹. Z kolei w czerwcu w samych superlatywach pisano o młodzieży jugosłowiańskiej pracującej w brygadach młodzieżowych frontu ludowego³². Ton publicystyki poświęconej Jugosławii nie dawał zatem żadnych przesłanek sugerujących, iż w krótkim czasie nastąpi radykalna zmiana jej wizerunku.

Kreacja wizerunku Jugosławii po 28 czerwca 1948 r.

Od 30 czerwca do 16 grudnia 1948 r. w publicystyce głosu „Głosu Ludu” Jugosławii poświęcono 62 publikacje. Aż 22 tytuły zawierały nazwisko Tity lub jego odmianę, tj. 35 proc. wszystkich artykułów. Wskaźniki te znacznie wzrosły w 1949 r. Wtedy to w nowym centralnym dzienniku komunistów polskich, „Trybunie Ludu”, zamieszczono 140 artykułów dotyczących Jugosławii, z czego w 84 tytułach, tj. 60% wszystkich publikacji, pojawiło się w różnych formach słowo Tito. Należy zaznaczyć, że najczęściej pisano o titoizmie, co oznaczało identyfikację kierownictwa KPJ z osobą jej przywódcy. Równie często, bo aż w 31 tytułach, tj. 22% ogółu, wystąpiło słowo „klika”. Termin ten był nieodzownym elementem w treści większości artykułów poświęconych Jugosławii.

O ile w publicystyce polskiej prasy komunistycznej do 30 czerwca 1948 r. można było dokonać w miarę precyzyjnego podziału publikacji ze względu na kryterium tematyczne, to po tej dacie jest to praktycznie niemożliwe. Istota wszystkich tekstów korespondowała z zarzutami zawartymi w rezolucji Biura Informacyjnego. Poza tym nawet jeżeli wiodącym problemem notatki czy artykułu była np. kolektywizacja, to i tak dominowały treści ideologiczne, wspierane wielowątkową argumentacją z zakresu gospodarki, polityki wewnętrznej, zagranicznej, powiązane z przywódcami KPJ. Jeżeli zaś pisano o dyplomacji, to miało to niewiele wspólnego z polityką zagraniczną. Imputowano jej bowiem szpiegostwo, imperializm itp. służące reżimowi Tito, bądź ukazywano dyplomatów jako „patriotów”, „prawdziwych komunistów”, którzy uciekli przed reżimem Tito i schronili się w państwach demokracji ludowej. Podjęcie zatem próby podziału publikacji jest niezwykle trudne ze względu na ich politematyczność.

Nie ma jednak żadnego problemu z odtworzeniem publicystycznego wizerunku Jugosławii. Podobnie jak w okresie wcześniejszym, wśród jego elementów na pierwszym miejscu znajdowała się KPJ z tzw. kierownictwem, czyli zbiorowym przywództwem.

³⁰ *Milicjanci polscy zwyciężają Jugosłowian*, „GL” nr 128 z 11.05.1948 r., s. 8.

³¹ *Bieg sztafetowy na cześć Marszałka Tito*, „GL” nr 135 z 19.05.48 r., s. 2.

³² (M), *Młodzież Jugosławii*, „GL” nr 157 z 10.06.1948 r., s. 5. W 1947 r. młodzieży jugosłowiańskiej poświęcono cztery publikacje.

Kreśląc ich wizerunek, koncentrowano się na sposobach i metodach sprawowania przez nich władzy. Na dalszym planie znajdowała się polityka wewnętrzna, głównie gospodarka oraz polityka zagraniczna. Ukazywano jej zgubne skutki i konsekwencje dla Jugosławii jako państwa oraz społeczeństwa. Poza jednostkowymi publikacjami nie informowano o wydarzeniach kulturalnych i sportowych w Jugosławii. Również obraz społeczeństwa, jego postaw, któremu poświęcono niewiele publikacji, prezentowano przez pryzmat, jak to określano, zgubnej polityki „kliki Tito”.

Jak zatem kształtował się ów wizerunek i jakie determinowały go czynniki? Symptomem zapowiadającym zmianę pozytywnego obrazu Jugosławii były trzy pokaźnych rozmiarów teksty zamieszczone w 177 numerze „Głosu Ludu” 30 czerwca 1948 r. Najważniejszym był artykuł pt. *W obronie Międzynarodowej solidarności Partii Robotniczych*. Stanowił on nie tylko swoistego rodzaju wprowadzenie do *Rezolucji Biura Informacyjnego o sytuacji Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej*, ale także prezentował stanowisko KC PPR, będące jednocześnie wykładnią dla całej partii, a zatem i prasy partyjnej. Tekst ten był powtórzeniem rezolucji. Wydaje się jednak, że mimo tych samych zwrotów i zarzutów był bardziej stonowany. Można by rzec – dyplomatyczny i mentorski, wskazujący i potępiający błędy, ale wstrzemięźliwy w krytyce.

Po analizie publicystyki „Głosu Ludu” można odnieść wrażenie, że ten łagodny ton, aczkolwiek stopniowany w rozszerzaniu zarzutów, trwał do 27 lipca. Wtedy to ukazał się tekst korespondenta PAP z Moskwy pt. *Faszystowskimi metodami walczy kierownictwo KPJ przeciwko niezłomnym komunistom*³³. Dał on impuls do nasilenia krytyki i propagandowej dyskredytacji wizerunku Jugosławii. W dwóch kolejnych numerach, tj. 28 i 29 lipca br., zamieszczono artykuły autorstwa redaktora naczelnego „Głosu Ludu” Romana Werfla. Pierwszy nosił tytuł *Dwulicowość i obtuda, czyli kogo chcą wprowadzić w błąd kierownicy KPJ*, drugi zaś *Obtuda, która musi zbankrutować. Sens manewrów kierownictwa KPJ na zjeździe belgradzkim*. W tych obszernych publikacjach przedstawiono kompleksową krytykę polityki przywódców komunistycznej Jugosławii. Trzeba jednak podkreślić, że teksty miały charakter raczej dydaktyczny, tj. wyjaśniający istotę problemu i pozbawione były werbalnej agresji oraz inwektyw, charakterystycznych dla publicystyki państw demokracji ludowej przywoływanej na łamach „Głosu Ludu” przez korespondentów PAP. Styl ten z nielicznymi wyjątkami stosowano do końca 1948 r.³⁴

W publicystyce „Głosu Ludu” drugiej połowy 1948 r. można zaobserwować dualizm kształtujący wizerunek Jugosławii. Składały się na niego dwa rodzaje publikacji. Do pierwszej należały doniesienia korespondentów Polskiej Agencji Prasowej (PAP). Ich relacje, zamieszczane z reguły na pierwszej stronie, oparte były na informacjach agencyjnych lub stanowiły omówienie publikacji z prasy państw demokracji ludowej, głównie radzieckiej „Prawdy”. Teksty te stanowiły awangardę propagandy. Nie tylko stygmatyzowały kierownictwo KPJ, ale określały strategię i zakres krytyki³⁵. Dostar-

³³ „GL” nr 204 z 27.07.1948 r., s. 1.

³⁴ Poza kilkoma tekstami ze stycznia 1949 r. występuje również w pierwszym kwartale 1949 r.

³⁵ Np.: PAP Moskwa, *Grupa Tito w jednym obozie z imperializmem. Większość KPJ nie aprobuje polityki nacjonalistycznej*. KC WKP(b) o sytuacji w Jugosławii, „GL” nr 249 z 10.09.1948 r., s. 2; PAP

czyły argumentów oraz figur retorycznych dla dziennikarzy publikujących w „Głosie Ludu”, a później w „Trybunie Ludu”. Wyznaczały one także dyskurs polityczny, a ich stosowanie było przejawem „poprawności politycznej” lub zachowawczej postawy redakcji gazety.

Druga grupa – to teksty publicystów „Głosu Ludu” oraz członków KC PPR. Nie było ich wiele i z reguły ograniczały się do powtarzania, nierzadko *expressis verbis*, zarzutów zaczerpniętych z rezolucji Biura Informacyjnego. Ta wstrzeźliwość była pochodną polityki KC PPR, która chyba jako jedna z ostatnich partii w bloku państw demokracji ludowej zajmowała stanowisko w różnych sprawach dotyczących Jugosławii. Na przykład czytelnik „Głosu Ludu” już 9 lipca w korespondencji PAP z Moskwy dowiedział się, że KC Wszechniązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) podjął decyzję, iż nie weźmie udziału w zjeździe KPJ³⁶. Trzy dni później do publicznej wiadomości podano decyzję innych bratnich partii³⁷. Natomiast stanowisko KC PPR w tej kwestii przedstawiono dopiero dziesięć dni później, tj. 19 lipca³⁸.

Trudno jednoznacznie wyjaśnić ową opieszałość polskich komunistów. Biorąc pod uwagę powagę sytuacji i szybką reakcję „bratnich” partii, dziesięciodniowa zwłoka w zajęciu stanowiska zmusza do refleksji, tym bardziej że taką „taktkę wstrzeźliwości” stosowano do końca 1948 r. Można to argumentować (tłumaczyć) trzema czynnikami. Pierwszy dotyczył prawdopodobnie antycypowania możliwości złożenia przez Tito i kierownictwo KPJ tzw. samokrytyki, a tym samym powrotu na „właściwą drogę”. Drugim było oczekiwanie na rozwój wydarzeń na linii Belgrad–Moskwa. Ostatnim czynnikiem była bez wątpienia sytuacja wewnętrzna w PPR oraz przygotowania do „zjednoczenia” ruchu robotniczego, tzn. wchłonięcia Polskiej Partii Socjalistycznej przez PPR i utworzenia nowej formacji politycznej – PZPR.

W 1949 r. nadal dominujący głos w upowszechnianiu negatywnego obrazu Jugosławii należał do korespondentów PAP. Decydowały o tym wydarzenia w stosunkach bilateralnych między Jugosławią a poszczególnymi państwami demokracji ludowej³⁹,

Moskwa, Grupa Tity odpowiedzialna za śmierć gen. Jovanovicia. Artykuł „Prawdy” odstania kulisy działalności Katow Rankovicia, „GL” nr 267 z 28.09.1948 r., s. 1 i 2; PAP Budapeszt, Klika Tito stosuje terror wobec komunistów wiernych zasadom marksizmu-leninizmu, „GL” nr 303 z 04.11.1948 r., s. 1. W publicystyce „GL” stosowano różną pisownię nazwisk, którą w tekście ujednolicono.

³⁶ WKP(b) nie wyśle delegacji na V Zjazd KPJ, „GL” nr 186 z 09.07.1948 r., s. 2.

³⁷ Partie komunistyczne i robotnicze odmawiają przybycia na Kongres KPJ, „GL” nr 189 z 12.07.1948 r., s. 2.

³⁸ Komunikat KC PPR, „GL” nr 196 z 19.07.1948 r., s. 1.

³⁹ Zob. np.: PAP Tirana, Kampania oszczerstw kliki Tito nie poróżni narodów Albanii i Jugosławii. Wywiad korespondenta PAP z rzecznikiem albańskiego MSZ, „TL” nr 77 z 30.03.1949 r., s. 1; PAP Budapeszt, Węgry protestują przeciwko nowej prowokacji Tito, „TL” nr 122 z 05.05.1949 r., s. 1; PAP Budapeszt, Klika Tito przerzuciła na Węgry bandę szpiegów i wywrotowców, „TL” nr 125 z 09.05.1949 r., s. 1; PAP Praga, Rząd Tita nie dotrzymał zobowiązań handlowych wobec Czechosłowacji, „TL” nr 161 z 14.06.1949 r., s. 1; PAP Sofia, Bułgaria odrzuca z oburzeniem oszczercze twierdzenia rządu Tito. Trockiści jugosłowiańscy bezczelnie atakują bułgarskie prawo azylu, „TL” nr 162 z 15.06.1949 r., s. 1; PAP Sofia, Klika Tito przeobraża Jugosławię w bazę kolonialną imperialistów, „TL” nr 171 z 24.06.1949 r., s. 1.

w tym głównie ZSRR⁴⁰, relacje z procesu László Rajka⁴¹ i Rajczo Kostowa⁴² oraz rezolucja z listopadowej narady Biura Informacyjnego⁴³. One też wyznaczały zakres krytyki i dostarczały bogatej gamy argumentów. Ten swoistego rodzaju publicystyczny syndrom stalinowskiego megafonu aktywizował autorów tekstów zamieszczanych w „Trybunie Ludu” do wniesienia własnego wkładu. Od drugiego kwartału 1949 r. był on już znaczący i stanowił dopełnienie wizerunku Jugosławii kreślonego przez korespondentów PAP. Szczególną rolę pełnili tzw. „specjalni wysłannicy” (korespondenci) „Trybuny Ludu”. Ich teksty, głównie felietony, wyróżniały się napastliwością oraz ideowym i politycznym zaangażowaniem⁴⁴. Kreowany przez nie obraz uzupełniały publikacje takich autorów, jak Nikola Sandulovicz⁴⁵, Zbigniew Madejczyk⁴⁶, A. Kubacki⁴⁷ czy Jerzy Kowalewski⁴⁸. Notabene identyczne spostrzeżenie dotyczy propagandy wizualnej, gdzie spory i oryginalny wkład wniósł rysownik i karykaturzysta Jerzy Zaruba.

Konstatując, można powiedzieć, że od drugiego kwartału 1949 r. artykuły czy wzmianki publicystów „Trybuny Ludu” zaczęły przybierać cechy charakterystyczne dla tekstów PAP. Wprawdzie wszyscy korzystali z kanonu repertuaru propagandy stalinowskiej, jednak włączając się w wir systemowej krytyki prezentowali własne zdolności literackie. Na przykład publicysta „Trybuny Ludu” podpisujący się pseudonimem Stab, informował: „Tito stał się ulubieńcem reakcyjnych szumowin całego świata. Jeśli

⁴⁰ Np. zob.: PAP Moskwa, *Nota ZSRR do rządu jugosłowiańskiego demaskuje oszczerstwa kliki Tito*, „TL” nr 152 z 04.06.1949 r., s. 1 i 2; PAP Moskwa, *Klika Tito arestuje zwolenników przyjaźni z ZSRR. Nota protestacyjna rządu radzieckiego*, „TL” nr 205 z 29.07.1949 r., s. 1; PAP Moskwa, *ZSRR demaskuje oszustwo i zdradę kliki Tito wobec narodów Jugosławii. Odpowiedź rządu radzieckiego na notę rządu Jugosławii*, „TL” nr 221 z 14.08.1949 r., s. 1; PAP (z 9 stolic), *Opinia postępowego świata potępia faszystowsko-gestapowski reżim Tito. Głosy prasy światowej o odpowiedzi rządu ZSRR*, „TL” nr 231 z 24.08.1949 r., s. 1; PAP Moskwa, *Klika Tito podeptała i podarła na strzepy układ o przyjaźni z ZSRR*, „TL” nr 269 z 01.10.1949 r., s. 1; PAP Moskwa, *ZSRR domaga się odwołania z Moskwy titowskiego ambasadora szpiega i dywersanta*, „TL” nr 296 z 28.10.1949 r., s. 1.

⁴¹ Zob. m.in.: PAP Budapeszt, *Zlikwidowanie trockistowskiej bandy szpiegowskiej na Węgrzech. Rajk i jego współpracownicy agentami V kolumny imperialistów*, „TL” nr 168 z 21.06.1949 r., s. 1; PAP Budapeszt, *Zdrayca narodu węgierskiego Rajk stanie przed sądem w Budapeszcie. Akt oskarżenia demaskuje prowokatora i ujawnia współpracę oskarżonych z wywiadem USA i Tito*, „TL” nr 250 z 12.09.1949 r., s. 1 i 2; PAP Sofia, *Szpiedzy, prowokatorzy titowscy i trockiści organizatorami spisku przeciw suwerenności Bułgarii. Akt oskarżenia przeciwko Rajczo Kostowowi i jego bandzie*, „TL” nr 333 z 04.12.1949 r., s. 2 i 4; PAP Sofia, *Wywiad Anglosasów i Tita chciał zbudować w Bułgarii bazę dla swych wojennych prowokacji*, „TL” nr 343 z 14.12.1949 r., s. 1 i 2.

⁴³ *Rezolucja narady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych. Obrona pokoju i walka przeciw podżegaczom wojennym*, „TL” nr 329 z 30.11.1949 r., s. 3 i 4.

⁴⁴ J. Gałazewski, *Jak agenci Tita chcieli skolonizować Albaniją*, „TL” nr 111 z 25.05.1949 r., s. 7; R. Juryś, *Wyrzutki titowsko-trockistowskie przed sądem ludu węgierskiego*, „TL” nr 259 z 21.09.1949 r., s. 2; J. Rawicz, *Kto werbował wywiad titowski*, „TL” nr 306 z 07.11.1949 r., s. 2; B. Wiernik, *Przejazdem przez Jugosławię*, nr 125 z 09.05.1949 r., s. 5 oraz nr 128 z 12.05.1949 r., s. 2; idem, *Albania zacierza ślady titowskiej okupacji*, nr 133 z 16.05.1949 r., s. 6.

⁴⁵ *Wyprzedaż Jugosławii*, „TL” nr 190 z 14.07.1949 r., s. 3.

⁴⁶ Z. Madejczyk, *Tito prowadzi Jugosławię do katastrofy*, „TL” nr 176 z 29.06.1949 r., s. 3; idem, *Tito – Judasz sprzedaje Jugosławię*, „TL” nr 177 z 30.06.1949 r., s. 3.

⁴⁷ A. Kubacki, *Nędzia i wyzysk mas ludowych pod rządami kliki Tito*, „TL” nr 159 z 12.06.1949 r., s. 3.

⁴⁸ J. Kowalewski, *Głos „Borby” i „Głos Ameryki”*, „TL” nr 57 z 28.02.1949 r., s. 3.

bowiem zawsze błogosławiony w ich oczach był każdy faszysta – to po stokroć błogosławiony jest renegat i zdrajca, odszczepieniec, który za dolarową miskę soczewicy sprzedaje własny kraj⁴⁹.

Następną datą przełomową, która miała istotny wpływ na publicystykę kształtującą wizerunek Jugosławii, był 30 listopada 1949 r. Wtedy to w „Trybunie Ludu” opublikowano rezolucję z narady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych. Dla wzmocnienia jej wydźwięku jako podtytułu użyto tytułu referatu Gheroghe Gheorghiu-Deja *Komunistyczna Partia Jugosławii we władzy morderców i szpiegów*⁵⁰. Od tego momentu przywódcy KPJ oraz władze Jugosławii traktowani byli jak wrogowie systemu, dla których nie miało być litości. Precyzyjnie odzwierciedlił to przedrukowany przez „Trybunę Ludu” artykuł wstępny z radzieckiej „Prawdy” pod wymownym tytułem: *Walka przeciw titowskiej klice jest obowiązkiem partii marksistowskich*⁵¹.

Po 30 czerwca 1948 r. wizerunek Jugosławii zdominowany został przez informacje na temat KPJ. Obraz tej partii składał się z dwóch elementów. Pierwszy – negatywny, dotyczył jej przywódców, drugi – pozytywny, odnosił się do partii komunistycznej w ogóle, w tym przede wszystkim tzw. kominternowców, tj. zwolenników rezolucji Biura Informacyjnego. W propagandzie publicystycznej dzienników PPR/PZPR uwagę jednak koncentrowano na dyskredytowaniu kierownictwa KPJ, w którym pierwszoplanową rolę pełnił marszałek Tito. W końcu sierpnia 1948 r. po raz pierwszy w tytule publikacji „Głosu Ludu” tzw. „kierownictwo KPJ” określono słowem „klika”⁵², a system sprawowania władzy mianem „terrorystycznego reżimu Tito”⁵³. Od tej pory bardzo często w nagłówkach prasowych oraz treści publikacji pojawiało się nazwisko Tito z różnymi przymiotnikami: „grupa Tity”, „frakcja Tito”, „dyktatura Titowska” itp.

Od końca października 1948 r. w publicystyce „Głosu Ludu”, a później „Trybuny Ludu” dominuje już termin „klika Tito”. Jest to efekt inspiracji zewnętrznej, przede wszystkim wyznacznika, jakim był tekst pióra L. Baranowa, pt. *Jak klika Tito walczy z własnym ludem*, zamieszczony w 20 numerze pisma „O Trwały Pokój i Demokrację Ludową” – organu Biura Informacyjnego⁵⁴. Omówienie tego artykułu w dzienniku prasowym KC PPR otworzyło swoistego rodzaju cykl schematycznych tytułów ze słowem „klika”.

Należy zaznaczyć, że początkowo w publicystyce „Głosu Ludu” kierownictwo KPJ oskarżano o błędną politykę, tj.: szkalowanie ZSRR, zerwanie z marksistowską teorią klas i walki klasowej, rewizję nauki marksizmu-leninizmu, tolerowanie kułactwa

⁴⁹ Stab, *Świadkowie renegatów z Belgradu*, „TL” nr 250 z 12.09.1949 r., s. 5.

⁵⁰ „TL” nr 329 z 30.11.1949 r., s. 3 i 4.

⁵¹ „TL” nr 338 z 09.12.1949 r., s. 2 (przedruk artykułu wstępnego z „Prawdy”).

⁵² PAP Bukareszt, *Tito i jego klika odpowiedzialni za zamordowanie Jovanovicza. B. ambasador Gołubowicz o terrorze w Jugosławii*, „GL” nr 234 z 26.08.1948 r., s. 1.

⁵³ PAP Moskwa, *Ranković unicestwia najlepszych synów narodu. Generał jugosłowiański i terrorystyczny reżim Tito*, „GL” nr 237 z 29.08.1948 r., s. 1.

⁵⁴ „O trwałe pokój o Demokrację Ludową”. *Nowy numer organu Biura Informacyjnego*, „GL” nr 300 z 31.10.1948 r., s. 3.

i żywołów kapitalistycznych na wsi. Później pisano o stosowaniu terroru wobec przeciwników, dyktatorskich metodach sprawowania władzy itp. Mniej więcej od połowy sierpnia 1948 r. nastąpiła zmiana kwalifikacji oskarżenia z „błędnej polityki” na „zdradziecką politykę”. Ta jakże wymowna ewolucja pozwoliła na znaczne rozszerzenie zarzutów. Korespondent PAP z Bukaresztu, powołując się na miejscową prasę informował: „Aresztowania, prześladowania, usuwanie ze stanowisk i inne formy terroru, stosowane wobec tych, którzy sprzeciwili się **zdradzieckiej polityce** [podkreślenie – A.Z.] obecnego kierownictwa KPJ nie wystarczają, aby powstrzymać proces uświadamiania sobie przez członków naszej partii haniebnej zdrady klikki Tito – Kardelj – Djilas – Ranković (...). Dlatego stosują metody wypróbowane przez Hitlera, Mussoliniego i Franco (...). To stawia ich w rzędzie sług międzynarodowego imperializmu”⁵⁵.

Analizowanie tekstów czy cytowanie tytułów prasowych, które odnosiły się do metod sprawowania władzy przez przywódców KPJ mija się z celem, gdyż we wszystkich obraz Tito i jego zwolenników był monotony i schematyczny. Jako przeciwnicy polityczni i systemowi uznani zostali za wrogów. Byli zatem: zdrajcami klasy robotniczej, socjalizmu, narodu jugosłowiańskiego, państw demokracji ludowej, nacjonalistami, szowinistami, trockistami, faszystami, zabójcami politycznymi, terrorystami, sługusami imperializmu itp. Aby uwiarygodnić ten negatywny obraz, wzmocniano go publikacjami prezentującymi postawy dobrych komunistów jugosłowiańskich, czyli tych, którzy poparli rezolucję Biura Informacyjnego. Kominternowcy, bo tak ich nazywano, stanowili trzon oporu wobec przywódców KPJ.

Publikacje w „Głosie Ludu” i „Trybunie Ludu” poświęcone Komunistycznej Partii Jugosławii można podzielić na trzy grupy. Pierwsza dotyczyła polityki prowadzonej przez tzw. kierownictwo, w tym przede wszystkim sposobu sprawowania władzy, tj. terroru i represji; druga – prób ucieczek kominternowców oraz protestu dyplomatów i ich odmowy powrotu do kraju; trzecia zaś aktywności emigrantów jugosłowiańskich, głównie komunistów, w państwach demokracji ludowej.

Każdej z wymienionych grup poświęcono co najmniej kilkanaście publikacji. Ze względu na to, iż nie sposób omówić ich szczegółowo, warto zasygnalizować dominujące problemy. Otóż w pierwszej grupie większość tekstów poświęcono zabójstwu Moica Milosa popełnionym w Budapeszcie przez dyplomatę jugosłowiańskiego⁵⁶, zastrzeleniu na granicy jugosłowiańsko-rumuńskiej gen. Arso Jovanovicia⁵⁷, aresz-

⁵⁵ PAP Bukareszt, *Tito i jego klika odpowiedzialni za zamordowanie Jovanovicia...* Zob. również *Nova Borba – organ walki ze zdradziecką grupą Tito*, „GL” nr 276 z 07.10.1948 r., s. 4.

⁵⁶ Zob. m.in.: PAP Budapeszt, *Jugosłowiański dyplomata sprawcą zabójstwa w Budapeszcie. Trzy noty rządu węgierskiego do Jugosławii*, „GL” nr 198 z 21.07.1948 r., s. 1; PAP Moskwa, *Dlaczego misja jugosłowiańska ukrywa zabójcę w swoim budynku w Budapeszcie*, „GL” nr 206 z 29.07.1948 r., s. 2; PAP Budapeszt, *Jugosłowiański attache prasowy przyznaje się do zabójstwa w Budapeszcie*, „GL” nr 208 z 31.07.1948 r., s. 1.

⁵⁷ Zob. m.in.: PAP Praga, *Mord polityczny w Jugosławii. B. szef sztabu gen. Jovanović zamordowany przez policję Tita*, „GL” nr 229 z 20.08.1948 r., s. 1; PAP Bukareszt, *Tito i jego klika odpowiedzialni za zamordowanie Jovanovicia...*; PAP Moskwa, *Grupa Tity odpowiedzialna za śmierć gen. Jovanovicia. Artykuł „Prawdy” odsłania kulisy działalności katów Rankovicia*, „GL” nr 267 z 28.09.1948 r., s. 1 i 2.

towaniom⁵⁸ oraz represjom⁵⁹. Z publikacji tych jawi się okrutny, dyktatorski reżim, który wobec przeciwników, prawdziwych komunistów, stosował masowy terror. Ci komuniści, nazywani w publicystyce patriotami jugosłowiańskimi, walczyli o wolność i niepodległość Jugosławii, socjalizm oraz bronili jej przed jarzmem imperializmu⁶⁰. Za swoją postawę płacili najwyższą cenę. Byli mordowani, usuwani ze stanowisk, prześladowani, aresztowani oraz wtrąceni do obozów koncentracyjnych⁶¹. Mimo to z poświęconych im publikacji płynął otwarty, a później zawaolowany optymizm, pozwalający mieć nadzieję, że wcześniej czy później zwolennicy rezolucji odniosą zwycięstwo. Najlepiej ilustruje to fragment jednego z tekstów: „Wierzymy, że uczciwi, proletariaccy działacze w szeregach KPJ potrafią przeciwstawić się nacjonalistycznym przywódcom i wyprowadzić partię z kryzysu. Leży to w interesie nie tylko Jugosławii, leży to w interesie krajów demokracji ludowej i socjalizmu, leży to w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego”⁶². Identyczne przesłanie będące swoistym proroctwem zawierały inne publikacje. Jedną z ostatnich, w której wyrażono te pobożne życzenia, było przywołanie artykułu z dziennika „Narodna Borba” pt. *Marksistowsko-leninowska linia zwycięży w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej*⁶³.

W drugiej grupie publicystyka zdominowana została przez informacje na temat dyplomatów jugosłowiańskich, którzy potępili politykę kierownictwa KPJ. Jako pierwsi, według publikacji „Głosu Ludu”, uczynili to przedstawiciele poselstwa jugosłowiańskiego w Waszyngtonie i ONZ, podpisując wspólne oświadczenie⁶⁴. Podobną decyzję, która uzyskała duży rezonans propagandowy, podjął ambasador Jugosławii w Rumunii. Pisemną rezygnację przesłał do Skupstiny, a jej kopię do opublikowania w radzieckiej „Prawdzie”⁶⁵. Identyczną postawę przyjęli pracownicy poselstwa jugosłowiańskiego w Teheranie. Oni również zwrócili się do rządu radzieckiego z prośbą

⁵⁸ PAP Budapeszt, *Tito aresztuje i degraduje oficerów wiernych ideom marksizmu*, „GL” nr 231 z 23.08.1948 r., s. 1; PAP Moskwa, *Mankowicz unicestwia najlepszych synów narodu. Generał jugosłowiański i terrorystyczny reżim Tito*, „GL” nr 237 z 29.08.1948 r., s. 1 i 2; PAP Budapeszt, *Tito aresztuje bohaterów walki narodowo-wyzwoleńczej. Głos węgierski o terrorze w Jugosławii*, „GL” nr 249 z 01.09.1948 r., s. 1; J.K., *W kraju gdzie rządzi Tito komuniści w więzieniu, szpieg w rządzie*, „GL” nr 291 z 22.10.1948 r., s. 4; *Nowy akt terroru klikli Tita. Aresztowanie Wukelicza – bohatera ruchu oporu*, „GL” nr 322 z 23.11.1948 r., s. 2; PAP Sofia, *W titowskiej Jugosławii. Oświadczenie grupy komunistów jugosłowiańskich zbiegłych z Jugosławii do Bułgarii*, „TL” nr 147 z 30.05.1949 r., s. 3

⁵⁹ PAP Moskwa, *Terror titowców na uniwersytetach w Jugosławii. Masowe relegowanie studentów – komunistów*, „GL” nr 294 z 25.10.1948 r., s. 1; PAP Praga, *Klika Tito prześladowuje komunistów jugosłowiańskich*, „TL” nr 4 z 06.01.1949 r., s. 1; Telepress Praga, *Nowe aresztowania komunistów w Jugosławii*, „TL” nr 164 z 17.06.1949 r., s. 1; PAP Sofia, *Klika Tito zmusza uczniów do wzajemnego szpiegowania się*, „TL” nr 179 z 02.07.1949 r., s. 1; PAP Rzym, *Oficerowie jugosłowiańscy uciekają za granicę*, „TL” nr 222 z 15.08.1949 r., s. 1

⁶⁰ N. Sandulovicz, *Komuniści Jugosławii organizują się do walki*, „TL” nr 232 z 25.08.1949 r., s. 3.

⁶¹ PAP Londyn, *Terror i obozy koncentracyjne – podstawą titowskiego reżimu*, „TL” nr 255 z 17.09.1949 r., s. 3.

⁶² *Zdemaskowany nacjonalizm*, „GL” nr 185 z 08.07.1948 r., s. 1.

⁶³ PAP Sofia, *Przeciwko klice Tito*, „TL” nr 35 z 06.02.1949 r., s. 2.

⁶⁴ PAP Bukareszt, *Jugosłowianie potępiają obecne kierownictwo KPJ*, „GL” nr 200 z 23.07.1948 r., s. 2.

⁶⁵ PAP Moskwa, *Ustąpienie ambasadora Jugosławii w Rumunii protest przeciwko zgubnej polityce KPJ*, „GL” nr 212 z 04.08.1948 r., s. 1.

o ochronę, a w komunikacie skierowanym do prasy poinformowali, że „na skutek szalejącego w Jugosławii terroru nie możemy powrócić do naszej ojczyzny. Patrioci jugosłowiańscy wiedzą dobrze, że tylko dzięki poparciu Związku Radzieckiego i innych demokracji ludowych, wolność, niepodległość i socjalizm mogą istnieć w Jugosławii i uchronić nasz kraj przed jarzmem imperializmu”⁶⁶.

Politykę kierownictwa KPJ zakwestionowali również pracownicy ambasady FLRJ w Warszawie: sekretarz ambasady – Radomir Saranović⁶⁷, Nikola Sandulović, Jovan Prodanović, Jajić Jakov i Bosiljka Vukmamović⁶⁸. Wybierając „wolność” w Polsce przyłączyli się do kształtowania propagandowego wizerunku Jugosławii. W omawianym okresie N. Sandulović opublikował trzy artykuły⁶⁹, natomiast Saranović dwa⁷⁰. Lektura ich tekstów pozwala stwierdzić, że wraz z upływem czasu krytyka reżimu Tito zaostrzyła się.

Trzecia grupa publikacji związanych z obrazem KPJ, obejmowała aktywność komunistów jugosłowiańskich, głównie emigrantów, w państwach demokracji ludowej. W artykułach, felietonach czy notkach, szczegółowo informowano o wszelkich przejawach ich działalności. Pisano o protestach młodzieży jugosłowiańskiej pracującej w Czechosłowacji⁷¹, o organizowaniu się w Pradze dziennikarzy jugosłowiańskich wiernych linii marksizmu-leninizmu i wydawaniu przez nich pisma „Nowa Walka”⁷². Wiele miejsca poświęcono obywatelom jugosłowiańskim przebywającym w ZSRR⁷³ oraz Bułgarii⁷⁴. O tym, że postawy emigrantów wykorzystywano do propagandowego upowszechniania wizerunku Jugosławii potwierdza przykład Polski. W „Głosie Ludu” dość obszernie omówiono protest 14 studentów jugosłowiańskich studiujących w Polsce, którzy „z oburzeniem piętnowali zdradziecką politykę prowadzoną przez Tito i jego klikę”⁷⁵. Poinformowano też o ich organizowaniu się i wydaniu pierwszego

⁶⁶ PAP Paryż, *Pracownicy poselstwa jugosłowiańskiego w Teheranie piętnują politykę Tita*, „GL” nr 233 z 25.08.1948 r., s. 1.

⁶⁷ R. Šaranović, będąc na placówce w Polsce, otrzymał nominację na ambasadora Jugosławii do Włoch. Po rezolucji Biura Informacyjnego z czerwca 1948 r., jako zwolennik Kominformu został w Warszawie. W 1949 r. urodził mu się syn Vladimir Šaranović (Włodzimierz Szaranowicz), znany współczesny polski dziennikarz i komentator sportowy – szerzej zob. *Włodzimierz Szaranowicz*, tekst: Arkadiusz Bartosiak, Łukasz Klinke – <http://wywiadowcy.pl/wlodzimierz-szaranowicz/> (29.06.2013).

⁶⁸ *Pracownicy ambasady jugosłowiańskiej w Polsce przeciwko polityce kliki Tito*, „GL” nr 259 z 20.09.1948 r., s. 1.

⁶⁹ N. Sandulović, *Wyprzedaż Jugosławii*, „TL” nr 190 z 14.07.1947 r., s. 3, idem, *Kulacy podporą Tito*, „TL” nr 213 z 06.08.1949 r., s. 3, idem, *Komuniści Jugosławii organizują się do walki*, „TL” nr 232 z 25.08.1949 r., s. 3;

⁷⁰ R. Saranović, *Internacjonalistyczne tradycje KPJ*, „GL” nr 337 z 08.12.1948 r., s. 4; idem, *Kulisy pewnej ambasady*, „TL” nr 273 z 05.10.1949 r., s. 3.

⁷¹ PAP Praga, *Młodzież jugosłowiańska pracująca w CSR nie chce wracać do kraju dyktatury Tita*, „GL” nr 278 z 09.10.1948 r., s. 4.

⁷² *Nova Borba – organ walki ze zdradziecką grupą Tito*, „GL” nr 276 z 07.10.1948 r., s. 4.

⁷³ *Zebranie Jugosłowian w Leningradzie potępia zdradziecką politykę kliki Tito*, „GL” nr 334 z 05.12.1948 r., s. 4.

⁷⁴ PAP Sofia, *Jugosłowianie w Bułgarii potępiają zdradziecką politykę Tita*, „TL” nr 15 z 17.01.1949 r., s. 2;

⁷⁵ *Jugosłowiańscy studenci przeciwko polityce Tito*, „GL” nr 298 z 29.10.1948 r., s. 4.

własnego pisma w języku serbsko-chorwackim. Jego celem było „informowanie opinii publicznej o walce, którą toczą komuniści jugosłowiańscy i lud Jugosławii przeciwko zdradzieckiej klice Tito, o wolną i niepodległą socjalistyczną Jugosławię”⁷⁶.

Negatywny obraz Jugosławii kreowano również przez pryzmat publikacji poświęconych gospodarce. Pierwsze teksty pojawiły się już w lipcu 1948 r. i nosiły znamiona „braterskiego zaniepokojenia”. Dał temu wyraz m.in. redaktor naczelny „Głosu Ludu” Roman Werfel. W obszernym artykule stwierdził, że Jugosławia jest krajem zacofanym gospodarczo i bez sojuszu oraz współpracy z ZSRR, podobnie jak Polska, nie zbuduje socjalizmu⁷⁷. Według niego pominięcie pomocy ZR, błędy w polityce wewnętrznej, np. zaniechanie walki z bogaczami wiejskimi „musi w rezultacie doprowadzić nie do socjalistycznego budownictwa tylko do kapitalistycznej, imperialistycznej niewoli”. Notabene w publicystyce problem tzw. elementów kapitalistycznych na wsi podnoszono dość często, imputując kierownictwu KPJ orientację na elementy antyrobotnicze. W efekcie bogaci chłopcy byli uprzywilejowani, mieli dostęp do deficytowych towarów i mogli prowadzić spekulacje⁷⁸.

W grudniu 1948 r. kompleksową ocenę sytuacji gospodarczej w Jugosławii na łamach organu teoretycznego KC PPR, „Nowe Drogi” przeprowadził członek KC PPR Eugeniusz Szyr. Fragmenty tego tekstu przedrukował „Głos Ludu”. Analizując gospodarkę, a przede wszystkim plan 5-letni (1947–1951) Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, Szyr przyjął metodologię charakterystyczną dla całej publicystyki polskich komunistów. Podkreślając wagę problemu napisał, że wymaga on „obiektywnej i ostrożnej oceny, aby nie popaść w błędny z kolei pogląd zaprzeczający dużym osiągnięciom mas pracujących kraju i rewolucyjnych przekształceń w gospodarce”⁷⁹. Takie podejście pozwoliło oddzielić społeczeństwo od polityki gospodarczej KPJ. O tej ostatniej wyrażał się krytycznie uznając, że przyjęcie koncepcji samowystarczalności oraz odejście od współpracy gospodarczej i koordynacji planu 5-letniego z państwami demokracji ludowej – to efekt zaślepienia nacjonalizmem. Zdaniem Szyra, niekorzystnym zjawiskiem było zaniechanie socjalistycznej przebudowy rolnictwa oraz przyjęcie złych proporcji w podziale dochodu narodowego. Krytyce poddał rozbudowę Belgradu, „drapacze chmur i kosztowne reprezentacyjne gmachy” oraz „jugosłowiański Hollywood”. Uznał, że inwestycje te powinny zostać odłożone w czasie. Według autora artykułu, kierownictwo KPJ prowadziło zatem złą politykę gospodarczą, a receptą na jej poprawę było wdrożenie doświadczeń gospodarczych ZSRR i WKP(b) oraz zmiana kierownictwa KPJ i powrót tej partii na drogę marksizmu-leninizmu.

W publikacjach poświęconych gospodarce piętnowano jej kondycję, twierdząc, że uległa ona załamaniu, a teoretycy marksizmu (jak Kardelj czy Djilas) szli w kierunku

⁷⁶ Pierwszy numer biuletynu jugosłowiańskich emigrantów w Polsce, „TL” nr 191 z 15.07.1949 r., s. 1 i 2.

⁷⁷ R. Werfel, *Dwulicowość i obłuda ...*, s. 3.

⁷⁸ *Teoria i praktyka renegatów z KPJ*, nr 297 z 28.10.1948 r., s. 6.

⁷⁹ E. Szyr, *Polityka gospodarcza frakcji Tita rujnuje gospodarkę Jugosławii*, „GL” nr 343 z 14.12.1948 r., s. 3.

współpracy z państwami zachodnimi. W efekcie, jak napisano w jednym z artykułów, „do Mekki titowskiej zdrady ciągną kapitaliści”⁸⁰.

Z publicystyki prasowej PPR/PZPR emanowała „troska” państw demokracji ludowej o kształt gospodarki jugosłowiańskiej i chęć jej pomocy. Niestety, władze Jugosławii stale naruszały układy i piętrzyły trudności⁸¹. W efekcie obraz gospodarki, a tym samym i społeczeństwa, był tragiczny. Bronisław Wiernik w jednym z felietonów napisał, że Belgrad był najsmutniejszym miastem, jakie widział od 9 maja 1945 r. Ludzie byli nędznie ubrani, bardzo smutne kobiety i blade dzieci. Wszyscy byli głodni, gdyż codzienne wyżywienie przeciętnego mieszkańca Belgradu ograniczało się do chleba z cebulą i talerza jałowej zupy⁸². Dalej zaś utyskiwał, że w tym kraju nie sposób kupić wina, papierosów, grzebieni, kopert do listów itp. Był jednak świadkiem, jak niepiśmienny chłop za bajońską sumę nabył pióro Parkera. Uczynił to tylko dlatego, iż nie miał co zrobić z pieniędzmi. Według autora publikacji, takich problemów nie mieli „wybrańcy titowskiego losu”, którzy mogli „zaopatrzyć się we wszystko, czego dusza zapragnie”. Winą za stan gospodarki oraz istniejące dysproporcje w dostępie do dóbr publicysta obarczył klikę Tito, która budowała „socjalizm z pomocą USA”⁸³. Notabene w wielu artykułach pisano o uzależnieniu gospodarki jugosłowiańskiej od państw zachodnich, penetrowaniu jej przez obcy kapitał informując, że „w zamian za iluzoryczną pomoc finansową Tito przeszedł do wrogów socjalizmu, wrogów pokoju i demokracji”⁸⁴. W efekcie w Jugosławii zapanowała nędza i wyzysk mas ludowych⁸⁵.

Obraz Jugosławii w stosunkach międzynarodowych nie był skomplikowany. W drugiej połowie 1948 r., krytykując politykę kierownictwa KPJ praktycznie we wszystkich publikacjach sugerowano, iż oddala się ono od państw demokracji ludowej. Wymieniając poszczególne zarzuty oraz zwiększając ich repertuar sugerowano, iż polityka władz jugosłowiańskich upodabnia się do państw kapitalistycznych. Dotyczyło to metod sprawowania władzy przez KPJ, ich błędnej polityki będącej pochodną odejścia od marksizmu-leninizmu oraz relacji z partiami komunistycznymi państw demokracji ludowej. W kontaktach międzynarodowych prezentowany obraz Jugosławii w 1948 r. posiadał wymiar „neutralny”. Przykładem były publikacje na temat konferencji nad-

⁸⁰ S. Brodzki, *Titowska droga zdrady*, „TL” nr 34 z 05.02.1949 r., s. 4.

⁸¹ Zob. np. PAP Budapeszt, *Odpowiedź rządu węgierskiego na obtudne pretensje Tito*, „TL” nr 46 z 17.02.1949 r., s. 1; PAP Praga, *Rząd Tita nie dotrzymał zobowiązań handlowych wobec Czechosłowacji. Komunikat o stosunkach handlowych z Jugosławią*, „TL” nr 161 z 14.06.1949 r., s. 1; *Polska wstrzymuje dostawy do Jugosławii wobec sabotowania umów gospodarczych przez rząd Tito*, „TL” nr 184 z 08.08.1949 r., s. 1.

⁸² B. Wiernik, *Przejazdem przez Jugosławię* (korespondencja własna „TL”), „TL” nr 125 z 09.05.1949 r., s. 5.

⁸³ B. Wiernik, *Przejazdem przez Jugosławię* (korespondencja własna „TL”), cz. 2, „TL” nr 128 z 12.05.1949 r., s. 2.

⁸⁴ PAP Bruksela, *Tito wysługuje się wrogom pokoju i demokracji*, „TL” nr 191 z 15.07.1949 r., s. 2; PAP Londyn, *Klika Tito prowadzi gospodarke według „rad” anglosaskich ekspertów*, „TL” nr 186 z 10.07.1949 r., s. 2; N. Sandulowicz, *Wyprzedaż Jugosławii*, „TL” nr 190 z 14.07.1949 r., s. 3; PAP Moskwa, *Klika Tito wiąże losy Jugosławii ze bankrutowanym planem Marshalla. Dziennik „Izwiestia” o konszachtach Belgradu z imperialistami*, „TL” nr 196 z 20.07.1949 r., s. 2.

⁸⁵ A. Kubacki, *Nędza i wyzysk mas ludowych pod rządami kliki Tito*, „TL” nr 159 z 12.06.1949 r., s. 3.

dunajskiej w Belgradzie⁸⁶ czy spotkań dyplomatycznych⁸⁷. Owa neutralność uzupełniana była informacjami o pojawiających się sporadycznie konfliktach. Jednym z nich był protest polskiego MSZ wystosowany do Ambasady FLRJ w Warszawie⁸⁸.

Czytelna zmiana obrazu polityki zagranicznej w publicystyce polskich komunistów nastąpiła w styczniu 1949 r. Wtedy to Jugosławię oskarżono o kolaboracje handlową z imperialistami⁸⁹. Prawie równocześnie ukazało się kilka artykułów związanych z powstaniem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) i odmową przyjęcia Jugosławii do tej organizacji⁹⁰. Zapoczątkowało to cykl publikacji omawiających „walkę” na noty dyplomatyczne między Jugosławią a poszczególnymi państwami demokracji ludowej⁹¹. Dotyczyły one różnych kwestii, począwszy od gospodarczych, przez handlowe, skończywszy na politycznych. Szczególnie ważne były te ostatnie, gdyż, jak podkreślano, niosły one zagrożenie dla państw demokracji ludowej. Jugosławię oskarżano o próbę imperialistycznej dominacji nad Bałkanami, wysyłanie szpiegów i dywersantów do poszczególnych państw demokracji ludowej oraz udział w spisku państw zachodnich przeciwko pokojowi. Gama zarzutów była bogata, a polityka zagraniczna Jugosławii jawiła się wręcz groźniejsza niż państw zachodnich, co potwierdzały obszerne relacje z procesów Rajka i Kostowa.

Obraz Jugosławii w prasie komunistów polskich kreowała nie tylko propaganda werbalna, ale również i wizualna⁹². Do 30 czerwca 1948 r. w „Głosie Ludu” publikowano fotografie, rysunki satyryczne, a także kreskówki, które prezentowały pozytywny wizerunek Jugosławii. Uzupełniały one teksty o charakterze politycznym, gospodarczym, kulturalnym oraz sportowym⁹³.

⁸⁶ Zob. m.in.: PAP Belgrad, *Konferencja naddunajska rozpoczyna obrady*, „GL” nr 209 z 01.08.1948 r., s. 1 i 4; PAP Belgrad, *Nowa konwencja musi być zgodna z interesami państw naddunajskich. Przemówienie Wyszyńskiego na konferencji w Belgradzie*, „GL” nr 212 z 04.08.1948 r., s. 1; PAP Belgrad, *Konwencja dunajska podpisana przez wszystkie kraje nadbrzeżne. Zakończenie konferencji w Belgradzie*, „GL” nr 221 z 21.08.1948 r., s. 1 i 2.

⁸⁷ *Min. Modzelewski wydał przyjęcie w ambasadzie RP w Paryżu*, „GL” nr 283 z 14.10.1948 r., s. 2.

⁸⁸ *Niedopuszczalne praktyki Tito – protest MSZ*, „GL” nr 277 z 08.10.1948 r., s. 1.

⁸⁹ *Telepress Rzym, Kapitałiści USA za kulisami rozmów włosko-jugosłowiańskich*, „TL” nr 11 z 13.01.1949 r., s. 2; *Anglo-amerykańscy okupanci popierają klikę Tito*, „TL” nr 42 z 13.02.1949 r., s. 2.

⁹⁰ *Jugosławia sama się wyklucza z obozu antyimperialistycznego. Na naradzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej nie ma miejsca dla wrogich rządów*, „TL” nr 43 z 14.04.1949 r., s. 1 i 3.

⁹¹ Zob. m.in.: *Obłudna gra – komentarz do noty rządu Jugosławii*, „TL” nr 43 z 14.02.1949 r., s. 1; PAP Budapeszt, *Odpowiedź rządu węgierskiego na obłudne pretensje Tito*, „TL” nr 46 z 17.02.1949 r., s. 1; *Rząd Jugosłowiański zamknął Polskie Biuro Informacji w Belgradzie. Nota protestacyjna rządu RP*, „TL” nr 77 z 20.03.1949 r., s. 1.

⁹² Szerzej na ten temat zob. A. Zaćmiński, op. cit., szczególnie s. 290–295.

⁹³ Zob. m.in.: *Kultura i sztuka poświęcona Jugosławii*, „GL” nr 330 z 30.11.1947 r., s. 5; *Na wspólnej drodze demokracji ludowej*, „GL” nr 77 z 18.03.1948 r., s. 4 (pięć zdjęć); *Prezentujemy kolarzy Jugosławii. Milan Podrecki i August Prosinak – „filarami” reprezentacji*, „GL” nr 112 z 25.04.1948 r., s. 8; *Chwyty imperialistów nie zepchną nas z drogi oświadcza wicepremier Jugosławii Kardel*, „GL” nr 122 z 05.05.1948 r., s.1; *Drużyna jugosłowiańska wygrywa wyścig szybkości na trasie Katowice – Kraków*, „GL” nr 126 z 09.05.1948 r., s. 8; *Konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier*, „GL” nr 172 z 25.06.1948 r., s. 1.

Propaganda wizualna w tym okresie była zdominowana przez przywódcę KPJ Josipa Broz Tito. Było to zrozumiałe, gdyż praktycznie we wszystkich artykułach, w zależności od ich charakteru, pisano o nim bądź tylko wzmiankowano. Na większości fotografii występował tak samo sportretowany, tj. w mundurze wojskowym marszałka.

Warto podkreślić, że nie opublikowano żadnej fotografii w ubraniu cywilnym ani też wojskowym z odznaczeniami⁹⁴. Notabene z analizy publicystyki i propagandy wizualnej poświęconej Tito wyłania się schematyczny i monotony obraz komunistycznego bohatera, tj. męża stanu, przywódcy i wodza o nieskazitelnym charakterze.

Po 30 czerwca 1948 r. publicystyce poświęconej Jugosławii przez rok nie towarzyszyła propaganda wizualna. Pojawiła się ona dopiero w połowie 1949 r. i jej głównym oraz jedynym bohaterem, a raczej antybohaterem został Tito. Do upowszechniania negatywnego wizerunku nie nadawała się fotografia, stąd zastąpiono ją bardziej wymownymi formami, a mianowicie rysunkiem satyrycznym, kreskówką i satyrą. Ten rodzaj obrazu pozwalał lepiej wyeksponować pejoratywny wymiar postaci, idei czy polityki (tzw. personifikacja)⁹⁵. Nie było to trudne, gdyż był zawsze sugestywny i przekazywał w sposób bezpośredni kompleksową informację. Również język ikoniczny, jako konkretny i gotowy tekst, nie odwoływał się do myślenia i nie wymagał dekodowania. Nie pozostawiał też miejsca na wieloznaczność, interpretację czy wyobrażenia.

Od lipca do listopada 1949 r. w „Trybunie Ludu” zamieszczono 11 rysunków satyrycznych⁹⁶. Korespondowały one z publicystyką, w której kierownictwo KPJ oskarżano o dyktatorski sposób sprawowania władzy, faszystowskie metody oraz współpracę z imperialistami. Na przykład związek Josipa Broz Tito z faszystami przedstawiono w trzech kreskówkach. Najbardziej wymowne były dwie, w których przywódca jugosłowiańskich komunistów umieszczony został w towarzystwie Benito Mussoliniego⁹⁷ i Adolfa Hitlera⁹⁸. Należy zaznaczyć, że w propagandzie wizualnej, podobnie jak i werbalnej, korzystano z tego samego kanonu propagandy stalinowskiej oraz identycznych mechanizmów. Na przykład personifikację polityki KPJ, głównie Tito, prezentowano

⁹⁴ Szerzej na temat kultu Tito zob. L. Radenković, *Tito između realnosti i folkloru*, „Književna istorija” 2011, (XLIII), z. 143–144, s. 317–331. Tekst ten opublikowano w polskiej wersji językowej: *Tito jako bohater mityczny*, [w:] *Komunistyczni bohaterowie*, t. 1, *Tradycja, kult, rytuał*, pod red. M. Bogusławskiej, Z. Grębeckiej i E. Wróblewskiej-Trochimiuk, Warszawa–Kraków 2011, s. 125–138; Zob. też. B. Zieliński, *Tito jako antybohater komunistycznego świata*, [w:] *Komunistyczni bohaterowie*, t. 2, *Przemiana, bunt, odrzucenie*, pod red. M. Bogusławskiej, Z. Grębeckiej, Warszawa–Kraków 2012, s. 175–194.

⁹⁵ J. Kaźmierczak, *The Community That Never Was. The European Defence Community and Its Image in Polish Propaganda of the 1950s*, „Journal of Cold War Studies” 2009, vol. 11, no. 4, s. 118–141, szczególnie s. 126–136.

⁹⁶ W ostatnich dwóch miesiącach 1949 r. nie stosowano tej formy propagandy zapewne dlatego, iż powołano komitet obchodów 70. rocznicy urodzin Stalina. Redakcja „TL” uznała, że publikowanie karykatur poświęconych Tito kolidowałoby z obfitą propagandą wizualną poświęconą Józefowi Stalinowi.

⁹⁷ *Zmiana warty*, „TL” nr 198 z 13.07.1949 r., s. 2. Autorem kreskówki był Jerzy Zaruba.

⁹⁸ *Faszystowska sztafeta*, „TL” nr 247 z 9.09.1949 r., s. 2. Karykatura przedrukowana została z radzieckiej „Prawdy”. Oryginał znajduje się w pracy B. Zieliński, op. cit., s. 185–186. Podobną wymowę, w kontekście polityki, miała kreskówka *Nóż w plecy*, „TL” nr 234 z 27.08.1949 r., s. 6. Jej istota nawiązywała do publikacji poświęconych polityce Jugosławii (Tito) wobec uchodźców greckich.

na zasadzie zestawienia przeciwieństw: dobro–zło, pokój–imperializm lub jak to określił Bogusław Zieliński – „dialektykę” tożsamości⁹⁹. Dotyczyło to nie tylko napisów na obrazach, w tym wyrażających m.in. neologizmy (np. dwuczłonowe nazwisko – TITiler), ale również związek postaci i symboli. Przywódcę KPJ umieszczano również w towarzystwie Ciang Kai Szeka, gen. Francisco Franco czy Harry’ego Trumana. Postaciom towarzyszyły symbole kapitalizmu, m.in. amerykański dolar, Wall Street czy flaga USA. Odbiorca nie miał zatem wątpliwości, że marszałek Tito stał po stronie zła, był zdrajcą, dywersantem, podżegaczem wojennym i faszystą, który przeszedł na stronę wrogów obozu demokratycznego i współpracując z nim prowadził Jugosławię do zguby¹⁰⁰.

W propagandzie wizualnej koncentrowano się na sprawach bieżących, tj. polityce wewnętrznej¹⁰¹ i zagranicznej¹⁰². Nie mniej jedna z kreskówek zatytułowana *Koniec wieńczy dzieło* dotyczyła przyszłości, to jest konsekwencji drogi obranej przez Tito. Jego polityka nie napawała optymizmem i u jej kresu płaczący marszałek z „dolarową” pętlą na szyi informował: „został mi się jeno sznur”¹⁰³.



W publicystyce dzienników KC PPR/PZPR obraz Jugosławii był jednostronny i funkcjonował na zasadzie „syndromu megafonu”¹⁰⁴. „Głos Ludu” i „Trybuna Ludu” dysponujące monopolem w przestrzeni komunikacyjnej przesyłały przekaz zgodny z polityką i ideologią ZSRR oraz państw demokracji ludowej. Kolejność ta nie jest przypadkowa, gdyż determinowały ją źródła, tj. inspiracje, z których obficie korzystała publicystyka komunistów polskich. Dominowały tutaj doniesienia korespondentów PAP z Moskwy i stolic tzw. bratnich państw. Prezentowały one nie tylko bieżące cele propagandy komunistycznej oparte na stalinowskim wzorcu, ale i dyskursie, który wyznaczał repertuar oraz jego zakres. Uwaga ta dotyczy całego okresu, w którym analizowano wizerunek Jugosławii. Zasadnicza różnica polega jednak na celu, jaki przyświecał propagandzie. Otóż do 30 czerwca 1948 r. Jugosławię przedstawiano jako państwo socjalistyczne, przyjazne, działające w ramach wspólnoty państw demokracji ludowej. Pozytywny wizerunek przejawiał się w gloryfikowaniu jej zdobyczy w budowie ustroju, komunistów jako twórców niepodległości kraju, jego rozwoju i walki ze złem.

Po opublikowaniu w „Głosie Ludu” rezolucji 30 czerwca 1948 r. i oskarżeniu Jugosławii o zdradę ideologiczną oraz polityczną państw demokracji ludowej nastąpiła zmiana

⁹⁹ B. Zieliński, op. cit., s. 185.

¹⁰⁰ Odzwierciedla ją karykatura *Amerykańskie plantacje TITOniowe* zamieszczona w „TL” nr 235 z 28.08.1949 r., s. 2. Przedstawia on Harry’ego Trumana w stroju kowboja, który górując nad małą postacią Tito w mundurze marszałka, nadzoruje „uprawę” kapitalizmu w Jugosławii za amerykańskie dolary.

¹⁰¹ Zob. kreskówkę z „TL” nr 213 z 06.08.1949 r., s. 3.

¹⁰² Zob. kreskówki: *Akcja pokojowa. Akcja przedpokojowa*, „TL” nr 271 z 3.10.49 r., s. 3; *Ostatni przebój*, „TL” nr 296 z 28.10.1949 r., s. 2; *Pod nowym sztandarem*, „TL” nr 299 z 31.10.1949 r., s. 2.

¹⁰³ *Koniec wieńczy dzieło*, „TL” nr 279 z 11.10.1949 r., s. 2.

¹⁰⁴ J. Bralczyk, *Język polityki i polityków*, [w:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, pod red. J. Miodka, Wrocław 1996, s. 124; M. Głowiński, *O dyskursie totalitarnym*, [w:] *O zagrożeniach i bogactwie...* s. 243.

propagandowego jej wizerunku. Państwo to postrzegano przez pryzmat tzw. kierownictwa KPJ, w tym głównie Tito, który stał się antybohaterem i uosobieniem zła. Zatem głównym celem propagandowej kampanii antyjugosłowiańskiej była dyskredytacja poprzedniego wizerunku poprzez „amputację pamięci” oraz przez upowszechnianie nowego, negatywnego obrazu. Jugosławia przestała być identyfikowana z blokiem państw demokracji ludowej („my”). W publicystyce permanentnie przesuwano ją na pozycje przeciwnika, a następnie lokowano w obozie wrogów – „oni”. Wzorując się na standardach stalinowskiej propagandy kreowano negatywny obraz, którego poszczególne elementy wzmacniano bogatą gamą określeń wartościujących, patetycznym stylem oraz spiskową teorią dziejów. W efekcie pozytywny obraz przyjaciela został przekształcony w wroga, który niczym nie różnił się od wcześniejszych, wspólnych przeciwników. Jednak Jugosławia zasługiwała na większe potępienie, gdyż zmiana pozycji wiązała się ze zdradą nie tylko ideologii, ale przede wszystkim sojuszników i przyjaciół – tj. ZSRR i państw demokracji ludowej.

ANDRZEJ ZAĆMIŃSKI

**FROM FRIENDSHIP TO HOSTILITY
– THE IMAGE OF YUGOSLAVIA IN PROPAGANDA
OF THE POLISH WORKERS’ PARTY / POLISH UNITED
WORKERS’ PARTY (1947–1949)**

SUMMARY

The article presents the image of Yugoslavia presented in the „Voice of the People” – the daily newspaper of the Central Committee of the Polish Workers’ Party in the period from 1st January 1947 to 16th December 1948 and the „Tribune of the People – ” the press organ of the Central Committee of the Polish United Workers’ Party (PZPR) in 1949. The analysis included 397 publications with titles related to Yugoslavia. The author of the article tries to answer some questions. Firstly, by which factors was it determined? Which elements did it consist of? What was their scale and accompanied changes? It was also important to show the methodology of the creation of that image, ie, where the inspirations were drawn from, what the character of publications was, and who their authors were. In that period two faces of Yugoslavia were published. The first one was presented in 195 publications till 30th June 1948. Most of them (more than 80 articles) were related to foreign policy, then internal politics and Polish-Yugoslav relations. The image of Yugoslavia in those publications was very positive. Newspapers glorified achievements in the construction of the communist country, communists were shown as creators of the independence of Yugoslavia and its development. Newspapers also glorified the Yugoslav fight against internal and external enemies. The slow and gradual discreditation of the previous image began after the publication of the Resolution of the Informa-

tion Bureau in the "Voice of the People", 30 June 1948. Yugoslavia ceased to be identified with a bloc of people's democracy countries ("we") and permanently moved into the position of enemy. In the second quarter of 1949, it definitely found itself in the camp of enemies – "they". The negative image of Yugoslavia was created in accordance with Stalinist propaganda standards, their pompous style and the conspiracy theory of history. As a result, a positive image of a friend was transformed into an enemy that was the same as its earlier opponents. From 30 June 1948 to 30 December 1949 there were 202 publications about Yugoslavia. More than 106 titles contained the name of Tito. Many articles were about titoism – which meant that the leadership of the Communist Party of Yugoslavia was identified with Tito, who became the anti-hero. The negative image of Yugoslavia was presented in two kinds of publications. The first one was represented by correspondents of the Polish Press Agency. They published their articles on the front page. Their publications based on the agency information or the press of "fraternal countries". Those texts were in the vanguard of propaganda. They not only stigmatized Marshal Tito, the Yugoslav Communist Party leadership, its politics, but also marked a discourse, defined a strategy and a scope of criticism. They also provided arguments and rhetorical figures for other journalists. The second kind of publications included texts of national journalists and members of the Central Committee of Polish communists. Generally they were subdued and limited to repetitions, often explicitly, of charges taken from resolutions of the Information Bureau. After the end of the first quarter of 1949, that duality disappeared. Both positive and negative image of Yugoslavia in the "Voice of the People" and the "Tribune of the People" started to work as a "megaphone syndrome". Communists – with their monopoly in communications space – were giving their messages consistent with the policy of the Soviet Union and other countries of people's democracy. This order is not accidental as it was determined by sources and objectives of Stalinist propaganda.